

UZASADNIENIE

W dniu 4 października 2016 r. powód G. G. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 4 971 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2016 r. i kosztami postępowania. W dniu 14 października 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

We wniesionym sprzeciwie pozwana zaskarżyła przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 463,94 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 23 marca 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. (...), należący do poszkodowanego H. P.. Sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia zawartą z pozwaną. Podczas rozmowy telefonicznej z konsultantem pozwanej poszkodowany został poinformowany o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego i procedurze z tym związanej. Podczas rozmowy pracownik pozwanej poinformował, że w razie skorzystania z oferty wypożyczali z zewnątrz pozwana zastrzega sobie możliwość weryfikacji stawki do kwoty 250 zł brutto. Poszkodowany nie skorzystał z oferty pozwanej. Na czas naprawy poszkodowany wynajął od powoda G. G. pojazd zastępczy marki J. (...). Dobową stawkę najmu ustalono na kwotę 350 zł netto + VAT. Tego samego dnia poszkodowany, celem zaspokojenia należności z tytułu najmu pojazdu zastępczego, zawarł z powodem G. G. umowę cesji wierzytelności przysługującej mu w związku z najmem pojazdu zastępczego wobec pozwanej. Najem pojazdu trwał do zakończenia naprawy, tj. do dnia 15 kwietnia 2016 r. (22 dni), a jego koszt zamknął się kwotą 9 471 zł brutto. Decyzją z dnia 21 kwietnia 2016 r. pozwana przyznała powodowi tytułem zwrotu najmu pojazdu zastępczego kwotę 4 500 zł, uznając za uzasadnione łącznie 18 dni najmu. Pozwana dokonała także weryfikacji stawki dobowej do kwoty 250 zł brutto.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że koszty wynajęcia samochodu zastępczego niewątpliwie stanowią szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z kolizją, która miała miejsce w dniu 24 marca 2016 r., a która pozbawiła poszkodowanego środka transportu. Sąd Rejonowy przyjął na podstawie opinii biegłego sądowego, że uzasadniony czas naprawy pojazdu uszkodzonego, a zatem także uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego obejmuje łącznie 22 dni. Jeśli chodzi o stawkę najmu to biegły sądowy w sporządzonej opinii ustalił, że dobową stawkę najmu dla pojazdu klasy V. (...) wynosiła 415,20 netto w I kwartale 2016 roku. Sąd Rejonowy nie miał zastrzeżeń do treści przedstawionej przez biegłego opinii, zwrócił jednak uwagę, że z nagrania rozmowy poszkodowanego z pracownikiem pozwanej jednoznacznie wynika, że poszkodowany nie tylko miał świadomość o możliwości najmu pojazdu zastępczego z firmy współpracującej z pozwaną, ale przede wszystkim zdawał sobie sprawę z wysokości akceptowalnej przez pozwaną stawki w przypadku skorzystania z oferty firmy z pozwaną niewspółpracującej. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że poszkodowany odstąpił od skorzystania z oferty pozwanej, będąc jednocześnie świadomym wysokości stawki, za jaką pojazd może wynająć i zdecydował się na najem pojazdu za stawkę wyższą. Co prawda poszkodowany podczas składanych zeznań wskazywał, że poszukiwał korzystnej oferty, jednakże nie wyjaśnił ostatecznie dlaczego nie skorzystał z oferty pozwanej i zdecydował się na firmę zewnętrzną. W przedstawionych okolicznościach Sąd Rejonowy nie znalazł zatem podstaw do uznania za uzasadnioną stawkę najmu ustaloną przez powoda na kwotę 430,50 zł brutto, pomimo iż stawka ta okazała się być ostatecznie niższa niż średnie stawki najmu dla pojazdów podobnej klasy co pojazd uszkodzony (415,50 netto). Wobec tego Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że zasadne było przyjęcie do obliczenia wysokości należnego odszkodowania stawki uznanej przez pozwaną w wysokości 250 zł brutto, co przy uwzględnieniu ustalonego przez biegłego uzasadnionego czasu najmu pojazdu zastępczego w ilości 22 dni, dało kwotę 5 500 zł brutto tytułem należnego odszkodowania. Mając na uwadze,

że należność z tego tytułu została częściowo – tj. co do kwoty 4 500 zł – wypłacona, do zapłaty na rzecz powoda pozostała kwota 1 000 zł i taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził, oddalając powództwo w pozostałej części.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 4 971 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 maja 2016 r. oraz kosztami postępowania za I instancję według norm przepisanych a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału poprzez bezzasadne przyjęcie, że poszkodowany został poinformowany o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego i procedurze z tym związanej lecz nie skorzystał z oferty pozwanej,
2. naruszenie art. 6 k.c. oraz art. 232 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia, że warunki najmu ustalone z poszkodowanym były korzystniejsze niż oferta najmu złożona przez pozwaną, w sytuacji gdy to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania tezy przeciwnej, skoro w świetle rezultatów postępowania dowodowego, powód wykazał, że jego stawka odpowiada stawkom występującym na rynku,
3. naruszenie art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego w związku z koniecznością najmu pojazdu zastępczego wyznaczany przez stawkę 250 zł brutto, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wskazanych przepisów winna prowadzić do przyjęcia, że szkodą jest całkowity koszt poniesiony na wynajęcie pojazdu, zgodnie z umową najmu oraz wystawioną fakturą, który to koszt odpowiada stawkom występującym na rynku lokalnym.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia Sądu Rejonowego i ocena prawna co do zaistnienia w okolicznościach sprawy podstaw odpowiedzialności pozwanej w zakresie wskazanym w wyroku Sądu Rejonowego były prawidłowe i znajdowały oparcie w zebranych w materiale dowodowym. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, za zbędne uznając ich ponowne przytaczanie. W apelacji strona powodowa podważała jedynie wysokość odszkodowania w kontekście stawki dobowej zastosowanej przez Sąd I instancji w związku z dochodzonymi kosztami najmu pojazdu.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji wskazać należy, że wprawdzie słusznie powódka zwróciła uwagę, iż dane przekazane poszkodowanemu w trakcie rozmowy telefonicznej jaką przeprowadził z pracownikiem ubezpieczyciela nie wyczerpywały przesłanek, które pozwalały uznać je za ofertę zawarcia umowy najmu w rozumieniu art. 66 § 1 k.c. Niemniej, trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że stanowiły one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia samochodu u ubezpieczyciela a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. W szczególności na podstawie tych informacji poszkodowany mógł uzyskać przekonane, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ostatecznie ustalono w umowie najmu zawartej z powodem. Te wstępne informacje przekazane w trakcie rozmowy telefonicznej powinny u prawidłowo postępującego poszkodowanego wywołać zainteresowanie także w takiej sytuacji, w której - jak wskazywał poszkodowany w toku zeznań - był zainteresowany niezwłocznym wynajęciem pojazdu w tym samym dniu. Z przebiegu rozmowy przeprowadzonej z pracownikiem zakładem ubezpieczeń nie wynika, by poszkodowany wskazywał pracownikowi ubezpieczyciela swoje oczekiwania odnośnie najmu samochodu. Jednocześnie stenogram rozmowy świadczy o tym, że istniała możliwość złożenia przez poszkodowanego oświadczenia o gotowości wynajęcia samochodu już w danym

dniu. Nie sposób zatem przesądzić, by rzeczywiście nie było możliwości wynajęcia uszkodzonymu samochodowi w tym samym dniu, w którym przeprowadzono rozmowę, gdyż o taką możliwość uszkodzony nawet się nie zwrócił, mimo iż pracownik ubezpieczyciela wyraził gotowość przedstawienia informacji w tym zakresie. Z treści rozmowy przeprowadzonej z konsultantem jednoznacznie wynika bowiem, że w sytuacji gdy uszkodzony potrzebowałby auta zastępczego służył on gotowością przedstawienia informacji w tej sprawie już podczas rozmowy telefonicznej. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy uszkodzony nie potwierdził istnienia takiej potrzeby i przerwał rozmowę nie kontaktując się już więcej z ubezpieczycielem.

Wprawdzie z zeznań świadka (uszkodzonego) H. P. wynikało, że przyczyną dla której zaniechał on ponownego skontaktowania się z ubezpieczycielem były niekorzystne doświadczenia w podobnej sytuacji w przeszłości, jednakże nie wiadomo, czy dotyczyło to tego samego ubezpieczyciela. W związku nie uzasadniały one odstąpienia od dalszego zainteresowania uszkodzonego warunkami jakie oferowała w tym wypadku pozwana. Odnosząc się do argumentu apelującego odnośnie tego, iż pozwany za uzasadniony uważał najem pojazdu przez czas 18 dni, nie sposób antycypować, iż takie samo stanowisko prezentowane byłoby w przypadku skorzystania z najmu pojazdu za pośrednictwem ubezpieczyciela za niższą dobową stawkę.

Wobec tego przyjęć należało, że uszkodzony sam zrezygnował z przedstawienia mu szczegółowej oferty najmu pojazdu zastępczego będąc świadomym wysokości stawki, za jaką mógł wynająć pojazd.

Sąd Okręgowy nie podzielił też argumentacji strony powodowej co do naruszenia zasad rozkładu ciężaru dowodu, skutkującego naruszeniem przepisu art. 6 k.c. w2 zw. z art. 232 k.p.c. W sytuacji, w której podstawowym kryterium oceny atrakcyjności oferty umowy najmu stanowi cena to już wskazanie tej orientacyjnej ceny w kwocie znacznie niższej od występujących na rynku pozwalało uznać taką ofertę za bardziej atrakcyjną, od tej, z której ostatecznie skorzystał uszkodzony. Rzeczą strony powodowej, która kwestionowała większą korzyść jaka miała płynąć z tej oferty dla uszkodzonego, było wykazanie, że właśnie z uwagi na ewentualne pozostałe warunki najmu, ograniczenia bądź też brak tych opcji, które miał uszkodzony w umowie zawartej z powodem, w istocie oferta pozwanej bądź była zbliżona do tej oferty, z której ostatecznie skorzystał uszkodzony bądź też była od niej mniej korzystna. Nie ulega wątpliwości, że uszkodzony nie ma obowiązku poszukiwania najtańszego sposobu likwidowania szkody, niemniej jednak powinien dążyć w miarę możliwości do minimalizacji szkody. W okolicznościach niniejszej sprawy uszkodzony mimo zaistnienia takiej możliwości nie skorzystał z niej – mając bowiem świadomość proponowanej stawki najmu nie zainteresował się szczegółami oferty pozwanej, nie zadał żadnych pytań dotyczących warunków najmu i ostatecznie skorzystał z umowy kosztowniejszej.

W konsekwencji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego co do tego, że uszkodzony wskutek zaniechania zainteresowania się warunkami najmu za pośrednictwem ubezpieczyciela naruszył obowiązek zapobiegania szkodzi i jej zwiększaniu, o którym mowa w art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poza (...)). Jeśli więc uszkodzony nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku wynikającego ze wskazanego wyżej przepisu to zaistniały przesłanki do ograniczenia należnego odszkodowania zgodnie z art. 17 te samej ustawy.

Z powyższych przyczyn także zarzut naruszenia prawa materialnego a mianowicie art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i 2 k.c. uznać należało za niezasadny. W sytuacji, w której uszkodzony nie dopełnił, wskutek rażącego niedbalstwa, obowiązków polegających na zapobieżeniu zwiększaniu się szkody, odszkodowanie może być ograniczone, a zatem niższe od szkody doznanej faktycznie wskutek wypadku ubezpieczeniowego. Uzasadnienie zarzutu naruszenia prawa materialnego świadczy o tym, że w istocie jego przedmiotem jest przepis art. 361 § 2 k.c.; skarżący nie wyjaśnił, w czym upatruje naruszenia pozostałych poopatrzonych przepisów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., które to koszty obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie

450 złotych, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

(...)R. A. G.